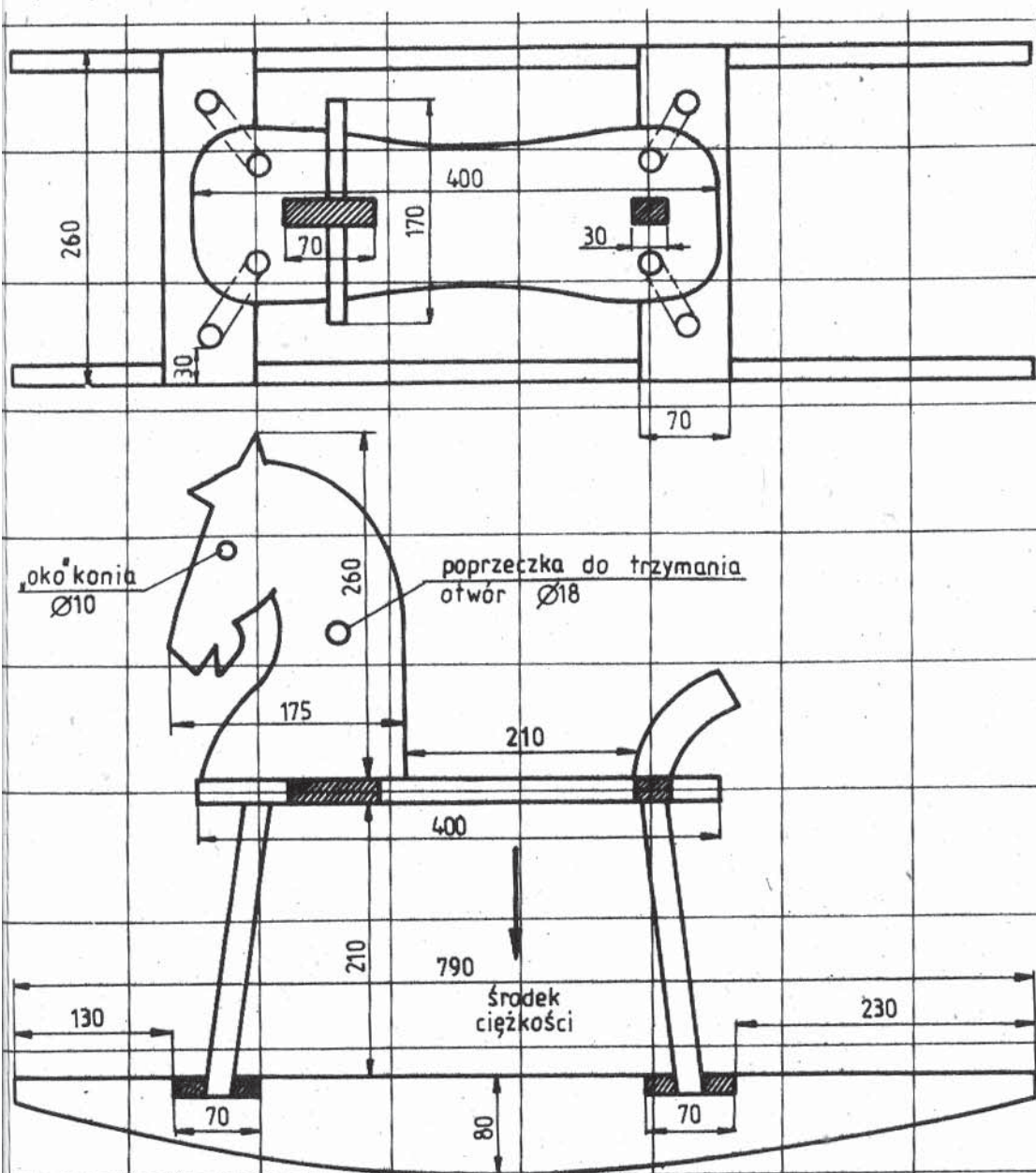


KOŃ NA BIEGUNACH

Koniem na biegunach można odbywać nawet najdalsze podróże, nie ruszając się w ogóle z pokoju. Młodzi technicy mogą zrobić dla swego młodszego rodzeństwa pięknego konia w prezencie pod choinkę. Można go wprawdzie kupić w sklepie z zabawkami ale jego cena i niestety wygląd sprawia, że jest to przedmiot, na który nie patrzy się z przyjemnością. Poza tym od

czasu do czasu trzeba zrobić coś prostego z drewna choćby dlatego, aby nie wyjść z wprawy.

Popatrzmy na zamieszczone rysunki. Jest to konstrukcja prosta, a jedyną trudność stanowi dobranie wymiarów konia do wieku i wzrostu dziecka. Koń za mały jest niewygodny do siedzenia, na konia zbyt dużego dziecko nie może samo wsiąść. Podane na rys. wymiary dobre będą dla konia przeznaczonego dla dziecka 3 letniego. Jeśli dziecko



jest starsze, wymiary konia należy proporcjonalnie zwiększyć.

Najlepszym materiałem na konia są deski z drzewa liściastego – dąb, brzoza (deski bukowe są trochę za ciężkie), sosna – łatwo dostępna, ale fatalnie się obrabia i pęka, choć ma tę zaletę że jest lekkim materiałem.

Pracę zaczniemy od narysowania 2 rzutów w skali 1:1 na arkuszu papieru pakowego. Następnie dobierzemy deski na siedzenie, głowę konia, bieguny oraz boczne łączniki. Materiał powinien być bez sęków i pęknięć, możliwe najładniejszy. Wymiary muszą być z zapasem na obróbkę. Nogi konia można wykonać z kija od szczotki albo z czterech trzonków do dużych młotków, tak jak u konia na naszej fotografii na str. 54. Po wycięciu kształtów, wydłutowaniu otworów na głowę, ogon i nogi, robimy wstępną przymiarę. Koń nie powinien być zwichrowany. Teraz robimy próbę bujania. Zbyt duża krzywizna biegunów może spowodować przewrócenie się dziecka do tyłu lub (rzadziej) do przodu. Zbyt mało wygięte bieguny nie dają się rozbujać. Należy zwrócić uwagę, że środek ciężkości dziecka wraz z koniem jest mocno przesunięty do tyłu i dlatego bieguny dużo bardziej wystają do tyłu niż do przodu! Jeżeli przymiarą wypadła prawidłowo to można zabrać się do klejenia. Najlepszym klejem jest żywica Epidian 5. 10 części (wagowo) żywicy i 1 część utwardzacza mieszamy w słoiku i dosypujemy trochę przesianych drobnych trocin, aby utworzyła się niezbyt gęsta papka, którą smarujemy wszystkie części przygotowane do klejenia. Dociskamy je i zostawiamy w spokoju na 24 godziny (Uwaga! W temp. poniżej 16° żywica bardzo długo się utwardza).

Gotowego konia czyścimy papierem ściernym i lakierujemy lakierem bezbarwnym. Po wyschnięciu przecieramy lakier papierem i lakierujemy cienko jeszcze raz.

W razie, gdyby okazało się, że bieguny konia niszczą lakierowany parkiet, można je podkleić paskami miękkiego materiału.

(w.p.j.)